

Rafał ŁATKA

Uniwersytet Jagielloński

ralf07@o2.pl

CZY PRYMASA WYSZYŃSKIEGO MOŻNA OKREŚLAĆ MIANEM REALISTY POLITYCZNEGO?

ABSTRACT Can we call cardinal Wyszyński the political realist?

The Roman Catholic Church was main enemy of communist government in Polish People Republic. Wise leadership of cardinal Stefan Wyszyński prevented this institution from destruction or lost independence. All of his activity had one main purpose – give protection from the plans of communist dignities. So I try to show that cardinal Wyszyński was probably the most realistic person in the history of the Polish People Republic. His attitude was main reason that polish Catholic Church didn't lost their independence from communist system.

Keywords: Church, government, Episcopate, realism

Słowa kluczowe: Kościół, rząd, episkopat, realizm

WPROWADZENIE

Tematem mojego tekstu będzie próba sformułowania odpowiedzi na tytułowe pytanie, a więc: czy prymasa Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego. Zanim jednak przejdę do zasadniczego tematu swojej analizy, konieczne będzie kilka słów wstępu. Kościół katolicki był przez prawie cały okres trwania Polski Ludowej najważniejszym przeciwnikiem komunistów. Wynikało to z wielu różnorodnych

czynników, zarówno ideologicznych¹, jak i obiektywnych – Kościół po zdławieniu oporu zbrojnego pozostał jedyną niezależną od władz instytucją w ramach systemu. Instytucją, która miała zostać zniszczona bądź ubezwłasnowolniona. Cele te były ujęte w wielu tajnych dokumentach programowych komunistów. W takich warunkach trzeba było nie lada zręczności, by utrzymać niezależność Kościoła i zwartość szeregów duchowieństwa.

Jak pokażę dalej w swoim tekście, osobą, która pozwoliła Kościołowi *przejsć suchą nogą przez morze czerwone komunizmu*, był przede wszystkim prymas Stefan Wyszyński². Najważniejszym elementami, dzięki którym udało mu się to zadanie, były: koncepcja rządzenia polskim Kościołem, jaką wypracował Prymas Tysiąclecia, i jego realistyczna postawa przyjęta wobec komunistycznych władz. W pierwszej części swojego artykułu przedstawię koncepcję działania, jaką przyjął jako przywódca Kościoła. Następnie przejdę do omówienia podejścia jego i instytucji, której przewodził, do kolejnych kryzysów ustroju. Trzecia część artykułu poświęcona została porównaniu Prymasa Tysiąclecia do jego następcy – kardynała Józefa Glempa, w kontekście realizmu politycznego.

Co warte podkreślenia, tekst nie zajmuje się oceną duszpasterskiej działalności kardynała Wyszyńskiego, gdyż jest to temat na osobną i to niezwykle obszerną publikację.

KONCEPCJA PRZEWODZENIA POLSKIEMU KOŚCIOŁOWI

W moim przekonaniu, które postaram się w dalszym toku wywodu udowodnić, koncepcja, jaką przyjął Stefan Wyszyński, rządząc polskim Kościołem w trudnych latach Polski „ludowej”, była właściwie jedyną metodą działania, by utrzymać jego niezależność od komunistycznych władz.

Podstawy działania polskiego Kościoła w ramach komunistycznego państwa ustanowione zostały jednak, o czym należy wspomnieć, w czasie, gdy prymasem był August Hlond. Tak bowiem należy rozumieć dwie, w moim przekonaniu, kluczowe dla tej instytucji decyzje. Pierwszą z nich było powołanie w czasie posiedzenia Episkopatu na Jasnej Górze w dniach 3-4 października 1945 r. Rady Głównej Episkopatu, mającej podejmować decyzje w najważniejszych dla Kościoła kwestiach. Drugą było przyznanie decyzją papieża Piusa XII specjalnych pełnomocnictw dla prymasa Polski w zarządzaniu polskim Kościołem. Dzięki tej inicjatywie władze miały znacznie mniejszą możliwość wywierania presji na Stolicę Apostolską, by podejmowała decyzje niezgodne z interesem polskiego Kościoła, zaś prymas zyskiwał

¹ Piotr Kimla słusznie wskazuje jako główne źródło antagonizmu odmienne postrzeganie człowieka i jego możliwości. Zob. P. Kimla, *Kościół katolicki a państwo komunistyczne. Spojrzenie na spór doktrynalny*, [w:] *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 11-16, *Societas*, 53.

² Nie należy oczywiście zapominać o innych przywódcach polskiego Kościoła okresu lat 1944-1989, czyli o prymasach Augustynie Hlondzie i Józefie Glempie.

dotatkową swobodę działania. Szczególnie istotne miało się to okazać w chwili, gdy władze PRL próbowały się porozumieć ze Stolicą Apostolską z pominięciem Prymasa Tysiąclecia.

Co warte podkreślenia, Pius XII nominował biskupa Wyszyńskiego prymasem zgodnie z ostatnią wolą kardynała Hlonda. Sam nominat uważał, że nie podoła tak trudnemu zadaniu, ale do przyjęcia decyzji papieża skłonił go metropolita krakowski Adam Stefan Sapieha, który obiecał służyć mu swoją radą i pomocą³. Początkowy okres prymasostwa Wyszyńskiego stał więc pod znakiem konsultacji najważniejszych decyzji z kardynałem Sapiehą i można go nazwać czasem, gdy decyzje co do polityki kościelnej zapadały w dwóch ośrodkach: warszawskim i krakowskim⁴. W moim przekonaniu był to optymalny sposób sprawowania rządów w tym okresie, gdyż młody prymas mógł korzystać z doświadczenia starszego wiekiem i sprawdzonego w niezwykle trudnych dla kraju latach kardynała Sapiehy i, co ważne – akceptował tę sytuację. Choć potrafił w niektórych sprawach postąpić i wbrew jego radom (jak w przypadku zawarcia porozumienia z komunistami).

Linie swojego postępowania wobec władz prymas Wyszyński ujął słowami: *Walczę tylko o to i bronię tylko tego, co się Kościołowi słusznie należy*. Dodawał, że z komunistami należy porozumieć się słowami, mimo niezwyklej trudności tego zadania⁵. Wyrazem tego przekonania było zawarcie w kwietniu 1950 r. porozumienia z władzami. Gwarantowało ono Kościołowi, iż władze uznają, że *papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem Kościoła, odnosi się do spraw wiary, moralności oraz jurysdykcji kościelnej*. Podkreślono jednak również, że w innych sprawach Episkopat kieruje się *polską racją stanu*. Władze uzyskały z kolei zapewnienie polskiego Kościoła, że duchowni będą nauczać wiernych *poszanowania prawa*, zapewnienie o akceptacji dla *zwalczania band podziemia* i przyzwolenie na kolektywizację⁶. Porozumienie można oceniać w różnorodny sposób⁷, jednak niewątpliwie należy przyznać rację tezie Jana Żaryna, że przynajmniej na jakiś czas oddaliło ono największe natężenie represji, jakie miały miejsce w roku 1953⁸. Właśnie wtedy bowiem komuniści postanowili doprowadzić do ubezwłasnowolnienia polskiego Kościoła, wydając dekret „o obsadzeniu i znoszeniu wszelkich stanowisk kościelnych”. Wchodzono w ten sposób w miejsce dotychczas zarezerwowane dla Watykanu i najwyższych władz kościelnych w kraju.

³ P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 1: *Droga na stolicę prymasowską*, Warszawa 1998, s. 149-150.

⁴ Była to kontynuacja systemu zarządzania Kościołem wypracowana wcześniej przez prymasa Hlonda i kardynała Sapiehę w okresie po 1945 r. Wiązała się ona przede wszystkim z ogromnym autorytetem kard. Sapiehy i opinią „księcia niezłomnego”, jaka ukształtowała się w stosunku do niego w czasie II wojny światowej. Zob. szerzej: *Działalność kościelna i narodowa Adama Stefana Sapiehy*, red. J. Wolny, Kraków 1986, *Księga Sapieżyńska*, t. 2; A. Chwalba, *Okupacyjny Kraków w latach 1939-1945*, Kraków 2011.

⁵ P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 1, s. 167.

⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 54-55.

⁷ Na różnorodność ocen „Porozumienia” zwraca uwagę J. Marecki, *Stosunki państwo-Kościół w czasie stalinowskich represji*, [w:] *Stosunki państwo-Kościół...*, s. 25-40.

⁸ J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997, s. 324-332.

Na takie *dictum* prymas Wyszyński nie mógł przystać i wspólnie z innymi biskupami ogłosił słynne *non possumus*, co w konsekwencji doprowadziło do jego aresztowania 25 września. Obrona najważniejszego interesu polskiego Kościoła świadczy jasno o realizmie politycznym prymasa Wyszyńskiego, który ujawnił się w postaci nieprzekraczania imponderabiliów. Wyrażną granicą, jakiej nie zamierzał łamać, była łączność z Watykanem i niepoddawanie się naciskom władz, by polski Kościół zgodził się na swoje pełne ubezwłasnowolnienie wobec komunistów (tak bowiem należy traktować wydany przez władze dekret).

Prymas przetrzymywany był w odosobnieniu aż do tak zwanej odwilży październikowej⁹. Uwięzienie to doprowadziło w konsekwencji do wytworzenia się swoistego nimbu świętości wokół niego i zdecydowanego wzrostu jego autorytetu w społeczeństwie. Po uwolnieniu prymasa traktowano go jako ojca Narodu. Był to jeden z istotnych czynników wpływających na sposób sprawowania przez niego swojej funkcji. W kolejnych latach kardynał Wyszyński przyjął bowiem model rządzenia polskim Kościołem w sposób autorytarny¹⁰ i konserwatywny i w moim przekonaniu był to najbardziej odpowiedni system w okresie naporu państwa komunistycznego. Jak pisze Antoni Dudek, przyjęty przez prymasa sposób reagowania na politykę władz *polegał na szukaniu kompromisu między postawą antykomunistycznego fundamentalizmu w stylu kardynała Midszentego a uległością umożliwiającą administracji państwowej ingerencje w wewnętrzne sprawy Kościoła*¹¹. Taki sposób rządzenia tak ogromną instytucją wiązał się z wielką odpowiedzialnością za los polskiego duchowieństwa i wiernych. Prymas miał tego jednak jasną świadomość i wielokrotnie wspominał, jak *duży ciężar wziął na swoje barki*.

Przyjęte przez prymasa Wyszyńskiego modele rządzenia polskim Kościołem okazały się skuteczne (szczególnie na tle hierarchów Kościoła w sąsiednich państwach bloku wschodniego¹²) i należy oceniać jego postawę w tym względzie jako postępowanie realisty politycznego¹³. Doskonale obrazuje to podejście Kościoła do cyklicznie pojawiających się kryzysów władzy. Jak poniżej postaram się udowodnić, wybrany przez

⁹ Warto w tym miejscu dodać, że właśnie w okresie uwięzienia prymas zaplanował niezwykle ambitne programy duszpasterskie: obchody Millenium Chrztu Polski i peregrynacje obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej po Polsce.

¹⁰ Budziło to oczywiście pewien sprzeciw duchowieństwa, a szczególnie przełożonych poszczególnych zakonów, dążących często wbrew woli prymasa Wyszyńskiego do porozumienia z władzami. Zob. więcej: D. Zamiatła, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1989*, t. 1: *Problematyka organizacyjno-personalna*, Łomianki 2011.

¹¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 275.

¹² Na ten temat zob. szerzej: A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999; *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011, *Kościół w Okowach*.

¹³ Jakże odmiennie należy traktować w moim przekonaniu koncepcje i wizje polskiego Kościoła proponowane przez znaczną część środowiska „Tygodnika Powszechnego” i „Znaku” (szczególnie po soborze watykańskim). Zob. więcej: S. Murzański, *Wśród łopotu sztandarów rewolucji. Rzecz o „katolewicy”. 1945-1989*, Kraków 1998; zob. także tekst R. Graczyka w niniejszym tomie.

Prymasa Tysiąclecia sposób działania okazywał się w danym momencie optymalny ze względu na okoliczności, w jakich przyszło działać, a więc realistyczny.

PRYMAS I KOŚCIÓŁ WOBEC KRYZYSÓW WŁADZY¹⁴

Do pierwszego poważniejszego kryzysu komunistycznej władzy doszło w 1956 r. Można powiedzieć, że władze zostały wtedy zmuszone presją społeczną do uwolnienia prymasa po trzech latach internowania. Władysław Gomułka zdawał sobie sprawę, że ze względu na atmosferę, jaka się wytworzyła w październiku 1956 r., i oczekiwania społeczne, które najlepiej oddają głosy: „uwolnić towarzysza Wyszyńskiego”, musi pozwolić wrócić przywódcy polskiego Kościoła na należne mu stanowisko. To przede wszystkim władzom zależało więc, by pokazać, że system się liberalizuje. Nie można było tego udowodnić, dopóki w zamknięciu pozostawał przywódca polskiego Kościoła, już w tym czasie otoczony aurą niezłomnego.

Prymas Wyszyński nie miał jednak zamiaru zgadzać się bezwarunkowo na swoje zwolnienie i tym samym uwiarygodnienie władz i zażądał od nowego przywódcy PZPR konkretnych ustępstw w zamian za poparcie Kościoła dla nowej ekipy rządzącej¹⁵. Porozumienie, jakie wtedy zawarto, było obustronnie korzystne, ale to duchowieństwo uzyskało możliwość funkcjonowania w ramach systemu, którego wcześniej mu odmawiano. Najważniejszym z postanowień było uchylene dekretu Rady Państwa z 9 lutego 1953 r. *O tworzeniu, obsadzaniu i znoszeniu duchownych stanowisk kościelnych* i wprowadzenie dużo łagodniejszej jego wersji w postaci dekretu Rady Państwa z 31 grudnia 1956 r. *O organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych*¹⁶. Kolejne zmiany, by wymienić tylko te najważniejsze, to: przywrócenie Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu, przywrócenie nauczania religii w szkołach (jako przedmiotu nadobowiązkowego), zgoda na powrót do swoich diecezji wcześniej usuniętych biskupów, zwrócenie „Gościa Niedzielnego” i „Tygodnika Powszechnego” prawowitym redakcjom czy pozwolenie na wieszanie krzyży w miejscach użyteczności publicznej¹⁷.

Kardynał Wyszyński okazał się twardym politycznym graczem i uzyskał dla Kościoła tyle, ile było w tym czasie możliwe, za relatywnie niewygórowaną stawkę, która jednocześnie była wyrazem rzeczywistych dążeń społecznych – mam tu na myśli poparcie dla Gomułki w „wyborach”. Świadczy to bardzo wyraźnie o realizmie politycznym prymasa, który zapewnił Kościołowi możliwość dalszego istnienia i działania, wymusza-

¹⁴ Należy wspomnieć w tym miejscu o istotnej pracy dotyczącej kryzysów władzy autorstwa Jerzego Eislera, *„Polskie miesiące” czyli Kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008.

¹⁵ Na temat postulatów prymasa Wyszyńskiego, pod jakimi godził się na powrót do Warszawy, zob. S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Warszawa 1995, s. 252-254; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 2: *Losy więzienne*, Warszawa 1999, s. 196-205.

¹⁶ Teksty obu dekretów zob. P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1: *Lata 1945-59*, Poznań 1994, s. 392, 577-578.

¹⁷ F. Musiał, *Wprowadzenie*, [w:] *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011, s. 146-149, *Kościół w Okowach*.

jąc swoją postawą na władzach spełnienie postulatów, o których jeszcze kilka miesięcy wcześniej nie mieli zamiaru nawet dyskutować.

Władze jednak dość szybko postanowiły odejść od polityki normalizacji i od 1958 r. notuje się ponowne zaostrzenie linii ich postępowania, ale już nie przy pomocy brutalnych metod znanych z czasów stalinowskich, choć nadal obficie korzystano z doświadczeń lat 1947-1956¹⁸.

Kolejny kryzys władzy, jaki nastąpił w 1968 r., odbywał się już w zdecydowanie odmiennej sytuacji i miał zupełnie inny wymiar. Zamieszki, do jakich doszło w marcu 1968 r., jak już dzisiaj wiemy, były elementem walki o władzę nad komunistyczną Polską dwóch różnych koterii w elicie PZPR-owskiej władzy¹⁹. Kościół, na czele z prymasem, postanowił zachować daleko idącą wstrzeźliwość wobec wydarzeń tego roku, słusznie podejrzewając, że jest to przede wszystkim walka o władzę w łonie PZPR między jej poszczególnymi frakcjami²⁰.

Mimo że Kościół bronił praw studentów i robotników, dość jasno opowiadając się po ich stronie, robił to jednak na tyle powściągliwie, że władze nie atakowały w swojej propagandzie duchowieństwa. Przejawem działalności Kościoła było wsparcie stanowiska grupy poselskiej „Znak” i wydanie komunikatu przez Episkopat, w którym solidaryzowano się z protestującymi studentami²¹. Prymas ubolewał także nad faktem, że przez antysemickie ataki propagandowe wizerunek PRL i Polaków mocno ucierpiał na Zachodzie²². Wynikało z jego realistycznej w tym czasie postawy, że należy troszczyć się o państwo takim, jakie ono jest, i zapobiegać niekorzystnemu odbiorowi go za granicą. Troska ta brała się z dbałości o dobro wspólne, czyli jedną z najważniejszych kategorii, jakie zna realizm polityczny. Jak więc widać wyraźnie, to prymas swoim mądrym zachowaniem dbał o polskie interesy, w przeciwieństwie do komunistycznych dygnitarzy.

W 1970 r. reakcja Kościoła na ówczesne wydarzenia również była dosyć stonowana. W obawie przed interwencją radziecką prymas Wyszyński wycofał list pasterski Episkopatu, który w wyraźny sposób krytykował władze²³. W przemówieniach publicz-

¹⁸ *Tajne dokumenty państwo-Kościół. 1960-1980*, Londyn 1996, s. 350-351.

¹⁹ Zob. szerzej: J. Eisler, *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 1991.

²⁰ Jak stwierdzono w jednej z notatek resortu spraw wewnętrznych we wrześniu 1968 r., prymas Wyszyński uważał, że *Obecnie antysemityzm to partia*. Zob. więcej na temat wstrzeźliwości Kościoła w tym okresie: J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1945-1989)*, Warszawa 2003, s. 274.

²¹ Na temat postaw hierarchów Kościoła wobec wydarzeń roku 1968 zob. J. Eisler, *Hierarchowie Kościoła katolickiego wobec kryzysów politycznych 1956, 1968, 1970 r.*, [w:] *Spółczesność, państwo, Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 37-38.

²² Zob. więcej: P. Raina, *Kościół a państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967-1968. Próby kontroli Kościoła, wydarzenia marcowe, interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*, Warszawa 1994. Biskupi w *Słowie Episkopatu o wydarzeniach marcowych z 3 maja 1968* potępili zniesławianie osób o odmiennych przekonaniach. Domagali się także wstrzymania kłamliwej propagandy oskarżającej Polaków o szczególny antysemityzm. Zob. *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975, s. 125-126.

²³ Zob. więcej: J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 290-291; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 277; J. Eisler, *„Polskie miesiące”...*, s. 151. Polecenia prymasa nie wykonał jedynie bp Ignacy Tokarczuk, który odczytał „Komunikat” w swojej diecezji.

nych zachował również daleko idącą ostrożność wynikającą z tej obawy. Dało się w nich jednak wyczuć wsparcie i współczucie dla strajkujących robotników²⁴. Podobnie zachowywali się szeregowi duchowni, którzy wzywali do zachowania spokoju, co prowadziło czasami do posądzania ich o *bycie komunistami*²⁵. Umiar prymasa i duchowieństwa wynikał z troski o każdego człowieka i chęci zapobieżenia ewentualności dalszego rozlewu krwi. Po raz kolejny ujawniła się dbałość kardynała Wyszyńskiego o dobre wspólne, jakiej tak brakowało dygnitarzom partyjnym, takim choćby jak Wojciech Jaruzelski, który wydał rozkaz strzelania do strajkujących robotników (za co do chwili obecnej nie poniósł żadnej odpowiedzialności).

Co istotne i warte wspomnienia, w latach 70. władze spełniły wiele ważnych postulatów Kościoła²⁶, nie zmieniło to jednak w sposób wyraźny postawy kardynała Wyszyńskiego i prowadzonej przez niego instytucji. Uwidocznili się to w czasie kolejnego kryzysu władzy w roku 1976, gdy biskupi stanowczo zareagowali na rozgrywające się wydarzenia. Szczególnie ostry w sformułowaniach był list prymasa do Edwarda Gierka i dwa kolejne komunikaty Konferencji Episkopatu²⁷. Niektórzy z biskupów wyrażali również sympatię dla powstałych wtedy organizacji opozycyjnych²⁸.

Kościół pod przewodnictwem prymasa Wyszyńskiego także wyraźnie wsparł powstanie i działalność „Solidarności”, którą traktował jako wyraz rzeczywistych dążeń społeczeństwa²⁹. Podobnie rzecz się miała, jeśli chodzi o poparcie przez Prymasa Tysiąclecia powstania „Solidarności” Rolników. Pisano już o tym wiele, ograniczę się więc jedynie do zacytowania słów Prymasa Tysiąclecia z 2 lutego 1981 r., który w czasie kryzysu związanego ze sprawą rejestracji „Solidarności” Rolników powiedział: *Jeżeli pracownicy przemysłowi uzyskali prawo zrzeszania się, to trzeba to prawo przyznać również i pracownikom rolnym [...]. Nie trzeba tego prawa „przyznawać”, ono po prostu istnieje i nikt go nam odmówić nie może. Jest jedno prawo przyrodzone, takie samo dla każdego człowieka, bez względu na to, co on robi czy pracuje w fabryce, w kopalni, czy na roli, każdy ma takie samo prawo przyrodzone, naturalne, zespłania swych sił i wysiłków dla wspólnego przeprowadzania zadań, które człowiek ma do wykonania*³⁰.

²⁴ Zob. M. Mazur, *Kościół wobec wydarzeń grudnia 1970 roku i sierpnia 1980*, [w:] *Grudzień 1970 r. geneza sierpnia 1980 r.*, red. K. Kozłowski, Szczecin 2000, s. 113-119, *Regiony w Dziejach Polski. Pomorze Zachodnie*, z. 8.

²⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 278.

²⁶ *Po czerwcu '76. Pouczenia dla Gierka*, „Rzeczpospolita” 1996, 29-30 VI; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 336-337.

²⁷ O zasięgu liberalizacji zob. R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo-Kościół w latach siedemdziesiątych*, [w:] *Stosunki państwo-Kościół...*, s. 73-92.

²⁸ Jednym z biskupów wyrażających wsparcie dla organizacji opozycyjnych był kard. Wojtyła.

²⁹ R. Łatka, *Kościół wobec „Solidarności” czyli wsparcie idei niezależnych związków zawodowych*, [w:] *Kościół i inne związki wyznaniowe w służbie dobru wspólnemu*, red. W. Uruszczak, K. Krzysztofek, M. Mikuła [w druku].

³⁰ A. Micewski, *Kardynał Wyszyński, Prymas i mąż stanu*, Paryż 1982, s. 427. Poparcie „Solidarności” Rolników jasno potwierdził w czasie spotkania ze Stanisławem Kanią. Zob. P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność*, Warszawa 2005, s. 212-213. Zob. również: S. Wyszyński, *Prymas Tysiąclecia do rolników*, red. E. Marciniak, Włocławek 1996.

PRYMAS TYSIĄCLECIA I JEGO NASTĘPCA KARD. GLEMP – PRÓBA PORÓWNIANIA W KONTEKŚCIE REALIZMU POLITYCZNEGO

Wizerunek kardynała Wyszyńskiego, który, jak wyżej wspominałem, już za życia uważany był za ojca Narodu i osobę świętą, spowodował, że jego następca w chwili objęcia stanowiska prymasa miał znacząco słabszą pozycję. Dotyczyło to zarówno jego miejsca wśród innych hierarchów kościelnych, jak i wobec komunistycznych władz. Mimo że nowy prymas Józef Glemp wielokrotnie deklarował, że jego posługa będzie się opierała na zasadzie kontynuacji, to na wielu polach widać istotne różnice w stosunku do polityki poprzednika. Mam tu na myśli dwa najbardziej istotne elementy z zakresu polityki społecznej Kościoła, a mianowicie stosunek do władz i „Solidarności”. W wielu działaniach prymasa Glempa da się zauważyć większą uległość wobec rządzących niż w przypadku jego poprzednika, co musi dziwić szczególnie pod koniec lat 80., gdy pozycja władz była coraz słabsza³¹. Podobnie rzecz ma się, gdy przeanalizujemy jego stosunek do „Solidarności”. Nietrudno będzie obronić stanowisko, że prymas Glemp wykazywał zdecydowanie większy sceptycyzm wobec tej organizacji, którą niejednokrotnie zdarzało mu się publicznie krytykować (czego nie czynił nigdy kard. Wyszyński). Znaczący wpływ na taki, a nie inny kierunek polityki Glempa miały również jego cechy osobowościowe, z wysuwającą się na pierwszy plan ostrożnością i powolnością w podejmowaniu decyzji. Nieraz też brakowało mu wyczucia nastrojów społecznych i właściwego odbioru poczynań władz. Szczególnie mocno było to widoczne, gdy poparł on fasadową organizację Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego, jaką w czasie stanu wojennego stworzyli komuniści. Słowa wsparcia dla OKON-ów były dużym błędem i, jak wyraził się na ten temat nawet sam Jaruzelski 11 czerwca 1982 r.: *Myśmy mogli przecież nawet tego Glempa w tej chwili zupełnie utopić, bo [...] faktycznie on się wypowiedział pozytywnie o OKON-ach*³².

Oceniając w kontekście realizmu politycznego postawę obu przywódców polskiego Kościoła, należy stwierdzić, że prymas Glemp kierował się nim o wiele rzadziej, a jego uległość wobec władz mogła doprowadzić do osłabienia pozycji Kościoła wobec komunistycznego państwa. Nie stało się tak jedynie na skutek czynników obiektywnych, tzn. przede wszystkim radykalnego słabnięcia władz PRL i istotnych zmian sytuacji międzynarodowej, które ostatecznie doprowadziły do upadku „bloku wschodniego”.

³¹ Szczególnie pod koniec lat 80. Zob. szerzej: P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986-1989*, Warszawa 2012, s. 179-233. Por. A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków 2004, *Arkana Historii*.

³² A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 385-386.

PODSUMOWANIE

W moim przekonaniu prymas Wyszyński był jednym z największych, jeśli nie największym realistą politycznym w okresie istnienia Polski „ludowej”. Przyjął określony cel, jakim była obrona pozycji Kościoła przed naporem komunistycznych władz, i konsekwentnie go realizował przez cały okres swoich rządów. Jak każdy prawdziwy realista polityczny, przyjął także granicę ustępstw, której nie można było w jego przekonaniu przekroczyć, co mogliśmy zaobserwować w jego postawie w 1953 r., po ogłoszeniu przez władze dekretu „o obsadzaniu i znoszeniu wszelkich stanowisk kościelnych”. Jego sposób sprawowania rządów nad polskim Kościołem również okazał się optymalny, dostosowany do trudnych czasów, w jakich przyszło mu działać, i pozwolił na zachowanie największego możliwego w owym czasie zakresu niezależności wobec komunistów. Co bardzo ważne i o czym należy pamiętać, prymas Wyszyński w swoich działaniach troszczył się o stan państwa i losy społeczeństwa, co szczególnie widać w czasie „polskich miesięcy”, a najdoskonalej w jego stosunku do „Solidarności”³³.

BIBLIOGRAFIA

- Chwalba A., *Okupacyjny Kraków w latach 1939-1945*, Kraków 2011.
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków 2004, *Arkana Historii*.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.
- Działalność kościelna i narodowa Adama Stefana Sapiehy*, red. J. Wolny, Kraków 1986, *Księga Sapieżyńska*, t. 2.
- Eisler J., *Hierarchie Kościoła katolickiego wobec kryzysów politycznych 1956, 1968, 1970 r.*, [w:] *Spółczesność – państwo – Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000.
- Eisler J., *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 1991.
- Eisler J., „Polskie miesiące” czyli Kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008, *Monografie / Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu*, t. 47.
- Grajewski A., *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrzęścianie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999.
- Grudzień 1970 r. geneza sierpnia 1980 r.*, red. K. Kozłowski, Szczecin 2000, *Regiony w Dziejach Polski. Pomorze Zachodnie*, z. 8.
- Gryz R., *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo – Kościół w latach siedemdziesiątych*, [w:] *Stosunki państwo – Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, *Societas*, 53.

³³ Zob. szerzej: S. Wyszyński, *Do „Solidarności”. Rady i wskazania*, Warszawa 1996; J. Żaryn, *Kościół wobec NSZZ „Solidarność”*, [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980-2005*, Warszawa 2005, s. 65-85; R. Łatka, *Kościół wobec „Solidarności”...*; tenże, *Kościół wobec sytuacji społeczno-ekonomicznej*.

- Kimla P., *Kościół katolicki a państwo komunistyczne. Spojrzenie na spór doktrynalny*, [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, *Societas*, 53.
- Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986-1989*, Warszawa 2012.
- Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975.
- Łatka R., *Kościół wobec „Solidarności” czyli wsparcie idei niezależnych związków zawodowych*, [w:] *Kościóły i inne związki wyznaniowe w służbie dobru wspólnemu*, red. W. Uruszczak, K. Krzysztofek, M. Mikuła [w druku].
- Łatka R., *Kościół wobec sytuacji społeczno-ekonomicznej*.
- Marecki J., *Stosunki państwo–Kościół w czasie stalinowskich represji*, [w:] *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, *Societas*, 53.
- Mazur M., *Kościół wobec wydarzeń grudnia 1970 roku i sierpnia 1980*, [w:] *Grudzień 1970 r. genezę sierpnia 1980 r.*, red. K. Kozłowski, Szczecin 2000, *Regiony w Dziejach Polski. Pomorze Zachodnie*, z. 8.
- Micewski A., *Kardynał Wyszyński, Prymas i mąż stanu*, Paryż 1982.
- Murzański S., *Wśród łopotu sztandarów rewolucji. Rzecz o „katolewicy”. 1945-1989*, Kraków 1998.
- Musiał F., *Wprowadzenie*, [w:] *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011, *Kościół w Okowach. Po czerwcu '76. Pouczenia dla Gierka*, „Rzeczpospolita” 1996, 29-30 VI.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 1: *Droga na stolicę prymasowską*, Warszawa 1998.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 2: *Losy więzienne*, Warszawa 1999.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński i Solidarność*, Warszawa 2005.
- Raina P., *Kościół a państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967-1968. Próby kontroli Kościoła, wydarzenia marcowe, interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*, Warszawa 1994.
- Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1: *Lata 1945-59*, Poznań 1994.
- Tajne dokumenty Państwo–Kościół. 1960-1980*, Londyn 1996.
- Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011, *Kościół w Okowach*.
- Spółczesność, państwo, Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000.
- Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, *Societas*, 53.
- Wyszyński S., *Do „Solidarności”. Rady i wskazania*, Warszawa 1996.
- Wyszyński S., *Prymas Tysiąclecia do rolników*, red. E. Marciniak, Włocławek 1996.
- Wyszyński S., *Zapiski więzienne*, Warszawa 1995.
- Zamiatała D., *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1989*, t. 1: *Problematyka organizacyjno-personalna*, Łomianki 2011.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1945-1989)*, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997.
- Żaryn J., *Kościół wobec NSZZ „Solidarność”, [w:] Droga do niepodległości. Solidarność 1980-2005*, Warszawa 2005.

Mgr Rafał ŁATKA – politolog, doktorant w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ. Autor wielu publikacji naukowych i popularnych, w tym publikacji książkowej *Pielgrzymki Jana Pawła do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów* (2012). Redaktor publikacji zbiorowej *Stosunki państwo–Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały* (2013). Współpracownik Instytutu Pamięci Narodowej, Ośrodka Myśli Politycznej i portalu promującego historię „Histmag”. Organizator ogólnopolskich konferencji naukowych: *Stosunki państwo–Kościół w Polsce w latach 1944-2010* (Kraków, 7 XI 2011); *Różne wymiary realizmu politycznego w Polsce „ludowej”* (Kraków, 11 VI 2012).